**25. Głos sumienia**

**Cel:** Przedstawienie nauczania Kościoła na temat sumienia i jego rodzajów.

**Potrzebne:** Pismo Święte, podręcznik ucznia, karty pracy, Youcat, KKKK, Internet, projektor, komputer, prezentacja multimedialna, dwie białe serwetki.

**Przebieg lekcji**

1. Modlitwa: *Pod Twoją obronę*.
2. Świat, w którym żyję s.145 lub wiersz (poniżej). Pytania do tekstu.
3. KP.Zad.1.
4. Co to jest sumienie?
5. Prezentacja lub podręcznik: wiara i życie Kościoła s.145-146.
6. KP.Zad.2.
7. Chester i Tomal, *Znieczulone sumienie*, <https://www.youtube.com/watch?v=eg0g-aH2muA>
8. Przemówienie JP2 s.147 lub nagranie: https://www.youtube.com/watch?v=mjaDhhD42J8 (0:16 – 2:20)
9. KP.Zad.3.
10. Kształtowanie prawidłowego sumienia s.147. KKKK 374.
11. Pytania kontrolne.
12. Modlitwa s.148.

**Notatka**

Sumienie prawe i prawdziwe to głos Boga w sercu człowieka zachęcający do czynienia dobra, a unikania zła. Człowiek wierzący zobowiązany jest do stałej troski o kształtowanie swojego sumienia. Pomocą w jego formowaniu są: częsty rachunek sumienia, regularne przystępowanie do sakramentu pokuty i pojednania, modlitwa, czytanie Pisma Świętego, znajomość zasad moralnych, otwarcie na dary Ducha Świętego.

**Praca domowa**

Naucz się na pamięć uczynków miłosierdzia co do duszy i ciała.

**Ewa Stadmuller, Po co to sumienie?**

„Panie Boże, powiedz: po co

wymyśliłeś urządzenie,

które ciągle mi dokucza

a nazywa się: sumienie.

Gdy się lenię chociaż trochę

(dobrze wiesz, jak ja to lubię),

gnieść zaczyna i łaskotać,

spycha z łóżka, dziobie, skubie...

Kiedy duma mnie rozpiera

i na innych patrzę z góry,

kłuje mnie jak szpilka balon,

bym nie wzleciał ponad chmury.

Gdy się złoszczę, to mnie gryzie,

gdy zazdroszczę, to przypieka.

Powiedz, czemu zastawiłeś

tę pułapkę na człowieka.

Gdyby je tak można było:

ściszyć, przykryć czy wyłączyć...

Ale gdzie tam – nic z tych rzeczy!

Wciąż uparcie w ucho sączy:

Jest robota – nie dłub w nosie.

Przebacz bratu, nie bądź prosię.

Oddaj to, co pożyczyłeś.

Przeproś, gdy niemiły byłeś.

Co źle zrobię, to mnie ruszy.

Czy to nie jest „pranie duszy”?

Wściec się można! Powiedz, Panie,

po co komu to gadanie?

Mówisz, że to dar od Ciebie.

Kiedy to zrozumiem?

W niebie?”